



GAZETA WARSZAWSKA

W ŚRZODĘ DNIA 18. CZERWCA ROKU 1788.

Z Warszawy dnia 18. Czerwca.
Piszą z Francyi, iż tam znowu lękała się barzo o zdrowie y życie *Delfina*. Zamyślają uczynić nad nim boleśną Operacyą, dla prędzszego sprowadzenia humorów; mało jednak nadziei mają, ażeby ten tak młody Królewic (Rok dopiero siódmy niepełna mający) mógł tyle ciężkich przykrości wytrzymać.

Z Gazety Wiedeńskiej d. 7. Czerw:
Xiąże *de Lichtenstein* donosi pod d. 24. Maia, że Nieprzyjacielskie Korpus Woyska, stojące przy *Dubicy*, codziennie wysyła Patrole swoje w strony różne, y że *Turcy* zbierają się coraz przeciwko Mostowi tamicznemu, mianowicie dla napastowania straży naszej przy czele o-

wego Mostu postawioney, wszakże za każdym razem z stratą powracać do siebie muszą.

Dnia 23. Maia, pewna *Pikieta* nasza, od 60. ludzi stojąca w *Ochigrie* przy spalonym Klasztorze *Ermain*, atakowana była od *Dywiżyi Turkow* przeszło 600. głów, trwającym przez dwie godziny daniem żwawego ognia; ale *Pikieta* nasza taki dawała mężny odpór, że *Turkow*, którzy pocztynokrotnie potężny przypuścili szturm do tamiecznych zasieków, odparto zawsze z stratą; y ponieważ straszny huk strzelania Ryszcę się dawał aż w *Dobroszello*, zatym stojący tam *Major Mixich*, wysłał Kapitana z *Dy-*

wizyą na fukkurs Pikiemie naszej, która za Nieprzyjacielem aż ku *Vakup* pędziła się.

Przy tej okazji mieliśmy z naszej strony zabitych 8. ludzi, a 11. ranionych. Strata nieprzyjaciół właściwie niemoże być wymieniona, bo *Turcy* przeprawiając się nazad przez rzekę *Unna*, trupów swoich wrzucili do rzeki, ranieni zaś do tamiecznych lasów ukryli się. Według powieści jednego z *Vakup*, niedorachowano się z tamiecznych *Turkow* 50. ludzi, których zabito, a 30. ranionych do *Vakup* powróciło.

Raport z *Bannatu* pod dniem 28. *Maia* donosi, że *Turcy* w *Semendria*, odebrawszy wiadomość o zbliżeniu się fukkursu dla *Belgradu*, y o transporcie żywności y Amunicyi, tamże przeznaczonym, takie nabrali zuchwałości, że po kilkakroć gromadnie aż do nadbrzeża *Dunajskiego* posuneli się, końcem popełnienia excessów przeciwko nam, ale dnia 27. taką Partya od 40. *Turkow* Jazdy, attakowali *Woluntaryuszowie* nasi z taką zawziętością, że pięciu tylko z nich w ucieczce uniosło życie, jednego nasi poymali, y 6. koni, wiele nożów, flint, y pistoletów w zdobyczy zachwycili.

Podług wiadomości pewnych z *Woloszczyzny*, *W. Wezyr* nayduie się w *Sophia* z 80,000. ludźmi, y obróci swóy marsz, niewiadomo którego dnia, do *Widin*; *Woyska* ztamtąd do *Widin* już posyłać zaczął. W *Widin* stoi *Serafskier* z 10,000.

ludźmi, y odbierze ordynans do *Kladowa*. Skoro ten *Serafskier* stanie w *Kladowa*, tedy *Memis* Basza z *Kladowa* ruszy w pole ku *Severin* do *Woloszczyzny*. W *Czernez* nayduie się teraz do 1,400. *Turkow*, których liczba ma być ieszcze powiększona. W *Kraiowa* stoi 3,000. ludzi.

Od *Sophia* ruszył już Basza *Romeli* ku *Belgradowi* z 30,000. ludźmi przez *Nissa*. Przy *Kladowa* kazano most postawić, y slychać, że *W. Wezyr* z *Widin*, iak stanie most rzeczony, pewnie do *Kladowa* przyidzie. Przy *W. Wezyrze* nayduie się wiele Baszow, y *Bagler-Beeg*.

Z Obozu *Xiążęcia de Coburg* pod *Rukzin* wiadomość przyszła pod d. 30. *Maia*, że *Rossyjsko-Cesariski* Feldmarszałek *Graf Romanzow*, dnia 26. do Kwatery Głowney *Nimrow* przybywszy, postanowił z całą swoją *Armią* przeprawić się wkrótce przez *Dniestr*, y posłać jedną swoię *Brygadę* do Korpusu *Xiążęcia de Coburg*, dla ściśnienia barziej *Fortecy Chocimskiej*, tudzież dla pokazania oczywisciey *Nieprzyjacielowi* w *Chocimiu* naszego złaczenia się. Na mocy tego, *Rossyjski* *General-Major* *Graf Maline*, donioś *Xiążęciu de Coburg*, że on z *Dywizyą* swoją złożoną z *Reymentu Sieberskiego* *Grenadyarow* od 4. *Batalionow*, 4. *harmat*, y 200. *Kozakow*, odebrał ordynans złaczenia się z nami przy *Okopach*, y odebrał także odpowiedź, żeby swą drogę przez *Polskę* mimo *Kamienca* do *Hawrilowce* o-

S U P L E M E N T

DOGAZETY WARSZAWSKIEY

W e S R Z O D E D N I A 18. C Z E R W C A R O K U 1788.

Z Carogrodu d. 8. Kwietnia. Tu panuje dotąd cichość y spokojność, bo żadna Poczta z niepomyślną wiadomością niedoszła ieszcze. Napastowano u nas tu niedawno dwóch Poddanych *Austryackich*, o co *Francuski* Posel skargę zaniósł, y *Kaimakan* po uczynioney inkwizycyi, posłał mu 6. winnych, prosząc go, aby sam sobie z nich uczynił satysfakcyą. Posel, dawszy im tylko surowe napomnienie, nazad ich odesłał. Poczym rzekł *Kaymakan*: „Y ia postąpiłbym sobie tak, gdybym był na miejscu Posła; ale teraz tak uczynić znówu muszę, iakby czynił Posel na moim miejscu będąc. „Kazał tedy on każdemu z sześciu winnych, na tym miejscu, gdzie się targnęli na *Austryakow*, po sto plag w pięty wyliczyć.

Gdy *Francuski* Posel z *W. Wezyrem* żegnał się w Obozie pod *David - Paszą*, *Wezyr W.* tytułował Posła: *Moy Bracie*. Co największy jest komplement, iaki czynić może Pierwszy Minister *Turecki*. Rzezony Posel zadziwił się nad pięknością Armii, między którą 60,000. było ludzi młodych, którzy nie źle prezentować mogą *Europeyskich* Grenadyerow, chociaż nikczemnie ćwiczeni byli w mustrze, y nie dobrze uzbroieni. *W. Wezyr* przed swoim ieszcze ztąd odjazdem odebrał dnia 10. Marca 2,000. par uszu przyślanych tu z zabitych Nieprzyjaciół, które on przy *Szaraiu* publicznie wystawić kazał.

Z *Austrii* dnia 24. *Maia*. *W. Wezyr* prowadzi Armią od 180,000. ludzi, przeciwko naszemu Woysku, y chciał d. 25. *Maia* marsz swój rozpocząć z *Sophii* ku *Belgradowi*. Drugie Woysko od 160,000. *Turkow* dąży pod komendą pewnego *Serafskiera* przeciwko dwóm Armiiom *Rossyiskim*; zostającym pod rozkazami Xiążęcia *Potemkina* y Felmarszałka Grafa *Romanzowa*.

Turcy codziennie ponawiają ataki swoje przeciwko *Tamie Beschania*. Dnia 15. w *Semlinie* rachowano, że 2,004. razy z harmat ku rzeczoney

Tamie wystrzelili. Monarcha sam konno jeżdżąc po tey Tamie, wydał się był na niebezpieczeństwo wielkie.

Z *Sztokolmu* d. 27. *Maja*. Pod dniem 24. tego Miesiąca, wyszedł tu Królewski Pardon do sześć Miesiący trwać mający dla wszystkich Dżertorów *Szwedzkich*, Żołnierzy, Maytków, Rekrutów &c.

Dnia 27. tego Miesiąca, Król Jmć pojechał z Bratem swoim Xiążęciem Karolem *Sudermannii* (który, iak flychać, naywyższą nad Flotą będzie miał Komendę) do *Carlskrona*, dla oglądania Floty. Monarcha dnia 1. Czerwca powróci znowu do *Sztokolmu*. Z Północnych Prowincyi Reymenta nasze, mają się jeszcze zebrać do *Sztokolmu*, z kąd do *Finlandyi* razem z Gwardyą transportowane będą; Południowe zaś Reymenta nasze, wsiadą na okręty w *Carlskrona* y *Calmar*, y mają także być przewiezione do *Finlandyi*.

Słychać, że Król Jmć dnia 10. czyli 11. Czerwca, uda się sam do *Finlandyi*, y stanie na czele swoiey Armii; a Generał *de Meyersfeld*, będzie komenderował pod Monarchą.

Król Jmć dla opatrzenia żywnością Królewskiej Armii, szczególną Kommissyą ustanowił, ktorey Prezydującym nominowany został Konfiliarz Państwa Graf *Härne*.

Z *Hamburga* d. 5. *Czerw*: Zawezora JP. *Adelström* z *Sztokolmu* dążąc od Króla *Szwedzkiego* kuryerem, przez to MIASTO biegł do *Berlina*. Wczora sztafeta *Szwedzka* przybyła także, która wtęż drogę za kuryerem pomienionym puściła się.

Król Jmć *Szwedzki* dnia 28. *Maja* stanął w *Carlskrona*, gdzie naziutrz z tamieczną Flotą Rewią odprawował. Flota ta, zostaje pod komendą Xiążęcia *Sudermannii*, pod którym komenderować ma Admirał *Wrangel*.

Z *Austryi* d. 24. *Maja*. Autentyczna Specyfikacya Cesarzko-Królewskiego Woyhszkołżcego teraz na granicy *Tureckiey*, jest następująca:

Przy Głowney Armii nayduie się Infanteryi 52. Bataliony; Batalion każdy ma 1400. ludzi. Piechoty Summa wynosi 79,200. ludzi. Kawaleryi jest 47. Dywizyi. Dywizya każda ma 500. ludzi, ogółem Iazda wynosi ludzi 25,500. Summa całej Głowney Armii czyni 105,700. ludzi. Generalicya: Feldmarszałek *Lascy*; General Kawaleryi, *Jozef Kinsky*; Generalowie Artyleryi: *Langlois*, *Rourroy*, Xiążę *de Ligne*; Feldmarszałkowie-Leytnanci: *Gemmingen*, *Neugebauer*, *Tige*, *Clairfait*, *Plankenstein*, *Spleny*, *Brebainville*; General-Maiorowie *Alamezy*, *Pallaszkini*, *Wenkheim*, *10. zef Harancourt*, *Haraob*, *Nadasdy*, *Kheul*, *Sturin*, *Kalkschmid*, *Cavannagh*, *Stader*, *d'Alton*, *Strad*.

W *Gallicyi* jest 12. Batalionów Infanteryi, 16,200. ludzi; 18. Dywizyi Kawaleryi, 9,000. ludzi. Summa ogólna wynosi 25,200. ludzi. Generalicya: General Kawaleryi Xiążę *de Coburg*; Feldmarszałek Leytnant *Sauer*, General-Maiorowie: *Mezger*, *Turkheim*, *Barfchizky*, *Jordis*, *Schmerzin*.

W *Siedmigródzie*: Infanteryi 12. Batalionów, 16,800. ludzi; Kawaleryi 11. Dywizyi, 5,500. ludzi; ogółem 22,300. ludzi. Generalicya: Feldmarszałkowie-Leytnanci: *Febis*, *Rall*; General-Maiorowie: *Bruglach*, *Kfefferkorn*, *Enzenberg*.

W *Bannacie Temeswarckim*: Infanteryi 7. Batalionów, 9,800. ludzi; Kawaleryi 6. Dywizyi,

3,000. ludzi, razem 12,800. ludzi. *Generalitya*: Feldmarszałek - Leytnant *Wartensleben*, General-Majorowie, *Papilla*, *Beniowski*, *Vecgny*.

W *Slawonii*: Infanteryi 10. Batalionów 14,000. ludzi; Kawaleryi 2. Dywizye, Summa cała 15,000. ludzi. *Generalitya*: Feldmarszałek - Leytnant *Mitrowsky*; General-Majorowie *Brentano*, *Oros*, *Schmáker*.

W *Kroacyi*: Infanteryi 25. Bata: 35,000. ludzi; Kawaleryi 8. Dywizyi, 4,000. ludzi. Ogółem 39,000. ludzi. *Generalitya*: General Kawaleryi Xiąże *Karol Lichtenstein*; Generalowie Artyleryi *Pellegrini*, *Collaredo*; Feldmarszałkowie Leytnanci: *Devins*, *Browne*, *Filip Kinsky*, *Franciszek Kinsky*, *Hobenlohe*, Xiąże *Urzel*, *Kaunitz*, *Strasoldo*; General-Majorowie: *Wallisch*, *Klebek*.

Wyżey wspomniane Bataliony y Dywizye, razem zawierają w sobie 218,200. ludzi. W tey liczbie nie zamykają się Korpusy Woluntaryuszów, Ochotnicy którzy od Nieprzyjaciela przeszli do nas, *Arnauci* &c: ani ludzie następujący przy Woyłku służbę odprawiający: (1) Drugi Reymment Garnizonowy od 2000. ludzi (2) Artylerya z Bombardyerami 7,000. ludzi. (3) Iegry y ćwiczeni strzelcy od 10,000. (4) Inżynierowie 1,000. ludzi. (5) Podkopnicy 4,000. ludzi. (6) Pontynierowie 1,000. ludzi (7) *Czaykisci* 1,000. (8) Przy żołnierskich wozach, 25,000. ludzi. (9) Piekarzów 4,000. (10.) Felczerów 2000. Summa 57,000. ludzi, która przydana do Główney owey Summy, wynosi 275,200. ludzi.

Ponieważ każdy Batalion Infanteryi, y każda Dywizya Kawaleryi, prowadzi z sobą harmaty 3. trzyfuntowe y 5. sześćfuntowe, y haubicę jedną do kartaczów; zaczym oprócz Artyleryi do obłożenia y po Forteczach, nayduie się między Armią harmat: 645. trzyfuntowych, 645. sześćfuntowych, y 215. Haubic. Ogółem 1505. sztuk.

Do specyfikacyi tey, niewchodzą Bataliony y Dywizye, które od dnia 24. Kwietnia odebrały Ordynas do marszu ku Granicy *Tureckiej*.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 18. Czerw: R. 1788.

W Drukarni *Po-greckiej* wyszła z druku Część 2ga Biblioteki Fizyko-Ekonomiczney z *Ta-blicami* sztychowanemi; po którą II. PP. Prenommeratorowie przysłać raczą. W ciągu tegoż *Mie-siąca* wydzie Część 3cia B.F.E. a w *Mcu Lipcu* Część 4ta, na której Tom rżwyj skończy się. Oprócz nietylko do prenumerowania w *Prospektach* ogłoszonych, prenumeruje się jeszcze w *Ex-pedycyi* tego *Dziela* na *Podwalu* Nro. 505. w *Kamienicy* zwanej pod *Łabędziem* na pierwszym piętrze.

W teyże Drukarni znajdują się *Anekdoty* *Fryderyka II. Króla Pruskiego* Tomik V. VI. VII. VII. każdy po *Zł: 1. Gr: 15.* Można także dostać całego tego *Dziela*.

Uciekł o mil 5. od *Warszawy* za *Bugiem* błądzący za *Furmana* *Michał Domanowicz* wzro-sła średniego, w plecach barczyty, twarzy okrągłej rumianej, włosów blade rudawych, na-ob-tych rękach mający duże brodawki; zahrawszy *liberya*, to jest surdut sukieny zielony, z burta na kołnierzu y mankietach, w kolorach białym, zielonym, czerwonym, y czarnym, ro-biona, kirem białym podszyty, spodnie y kamizelkę sukienne białe, z guzikami żółtymi w paski; płaszcz sukieny popielaty z takiemiz guzikami, kudziałą podszyty; spodnie łosie; kitel dry-lichowy w pasy szerekie niebieskie. Uprząż się, koby tego człowieka gdzie przejał, niech go zatrzyma, y da znać do *Warszawy* do *P. Kierwińskiego Sekretarza Poczty*, a odbierze przyzwoi-łą nagrodę.

Na *Loteryi Kraiowej Skarbu Koron*: w *Pałacu* tuteyszym *Rzpltey Krasniskich* zwanym, d. 11. Czerwca wyszły następujące *Numer*a: 75. 84. 34. 20. 31. Przylżle ciągnięcie będzie d. 25. Czerwca.

W *Księgarni Grolowskiej* wyszły z pod prasy *Książki*: imo. *Numma* *Pompiłusz* pierwszy *Król Rzymu*, nayprzysmienszego w tych czasach *Pisrza P. Floryana* Tom I. in 12mo alla rufi: na kleiowym papierze *Zł: 4.* na wodnym *Zł: 5.* y pół. 2do. *Pólnische Bibliotek Sechster und Siebenter Heft* *Zł: 4.* 3tio. *Kalendarz Dokładny Gospodarski na Rok 1789.* dla *Królestwa Pólnskiego* y *W.X.Litt* oprócz należących do *Kalendarza* rzeczy iako to: *Wiadomości* *Gospo-darskie*, *sposob* *robienia Sliwniku*, *Czyli* *araku Węgierskiego*, *lepszego* od *zwycaynego*, *Wa-żne* *odkrycie* *niedawno czynione* *przeciwko mrozowi*, *który* w *wiosnie* *kwiat* *drzew* *wyżył* *ni-fzczyć*, o *kartosłach*, *sposob* *zachowania kartosli* od *smaku* *brzydkiego*, *przesłroga* *względem* *sa-dzenia*, o *polepszeniu kartosli*, o *chlebie* z *kartosli* bez *przymieszania mąki* ze *zboża*, o *spos*

sobie robienia kwasu, iak zaprawiać ciasto, o samym wypiekaniu chleba, sposób wykorzenienia kofrzewy, rzepniku y innych szkodliwych roślin z iecznienia, niezawodne leczywo na świerz-
bę, sposób nowy leczenia zarazy powietrza, zachwalone leczywo domowe na kamień, kit trwa-
ły do zalepiania rozpādła w piecu, lekarstwo doświadczone na Hipokondryę, o komecie powró-
cić mającye w tym Roku 1789. y myśli naysciekawšie o kometach. Znajdują się także Książ-
ki: Anekdoty Fryderyka II. Króla Pruckiego Część IV. V. VI. VII. VIII. kosztuje Zł: 1. y
poł, wszystkie 3. Zł: 12. Myśli z okazji Uwag nad życiem Zamoyłkiego Zł: 1.

Tabella Kontraktów Święto-Isińskich, zawierająca Dobr do kilku Millionów, a Summ wię-
cey 2. Millionów doniesiona niedawno w Gazecie, znajduje się ieszcze w Ekspedycyi Dziennika
Handlowego na Krakow: Przedm. Nro 438. kosztuje Gr: 10. Gdyby zaś z niey wygoda była nie-
tylko w Warszawie ale y po Prowincyach, tedy ci, co trzymają Gazety, mogą do swych Kor-
respondentów zgłosić się, aby przy Gazetach przysyłali, a Korrespondenci wedle ceny wyrażo-
ney dostaną w pomienionej Ekspedycyi. Jeżeliby zaś Obywatele nadesłali ieszcze więcej wiad-
omości o Dobrach y Summach, tedy znowu wyślą takż Tabella, mocą której y bez terminu kon-
traktów można zawsze czynić podobne Negocyacye, a tak w kraju byłyby nieprzerwane Kon-
trakty.

Dworek z Oficynami, Piwnicami murowanemi, słayniami, wozowniami, Ogrodem
z Altanką y Kieglarnią, studnią, z fundamentami podmurowanemi, z parkanami na Ulicy Kro-
chmalney pod Nrem 1016. a to drugi od rogu przy Ulicy brukowanej na gruncie czynszo-
wym przez Aukcyą publiczną przedany będzie d. 20. tego Miesiąca po południu za gotowe pie-
niądze w tymże samym Dworku.

Dnia 11. tego Miesiąca, ze Szrody na Czwartek w czasie wielkich grzmotów y deszczu,
okradziono Kościół Parafialny w Kazuniu. Zabrano z Cyborym Puzkę z przykrywadłem sre-
brną, na której lukienka Atłasowa wpaly białe y różowe, na około galonek złoty, tudzież fi-
ranki materyalne; wotów srebrnych trzy, bielisz z Ostarów, y karbonę Kościelną wylupa-
wszy, złożoną zabrano iasnużnę.

Z mocy Dekretu Sądu Radzieckiego M.S.W. dnia 19. Maia R. 1788. między Sł: Tontar-
ską wdową z jednej, a Kredytorami tudzież wdową y Sukcesorami niegdy Sł: Urbanowicz Ła-
wnika M.N.W. z drugiey strony zapadłego, licytacya Kamienicy Urbanowiczowskiej na Ulicy
Brata, pod Nrem 156. na gruncie dziedzicznym stojącej, dnia 14. Lipca R. idącego, przez U-
rząd Ławniczy M.S.W. na Ratuszu tegoż Miasta o godz: 5. po południu oprowować się bę-
dzie. Zyczący sobie też Kamienicę Prawem Doziedziwa nabyć, ma się na wspomnionej Licy-
tacyi znajdować.

U: Teresa z Hulewiczow Rużycka przemieszkawszy z Ur: Janem Kantem Rużyckim me-
żem lat 27. y spłodziwszy z nim potomstwo, z którego jedna córka dotąd żyje, gdy tenże Uro-
Rużycki Mąż iey człowiek wzrostu małego, włosów na głowie y brodzie czarnych, wąsów ru-
dych, twarzy pociągłej, ciała szczupłego, palec srzeini u ręki prawey poderżnięty y z rąk na-
krzywiony mający, dotąd już lat życia blisko 64. liczący po utraceniu fortuny sweoy, będąc
Pilarzem Prowentowym w Dobrach Swiniuchach w Woiewodztwie Wołyńskim przed lat 7. żonę
swoię opuściwszy, niewiedzieć gdzie się podział. Zona zaś opuszczona y z sposobu życia wyczer-
puch, dochod od polagu swego należący windykować, bez asystencyi Meżowikiey ma trudność; o nim
iედnak, czyli żyje lub umarł, wszelkiego używszy starania, nawet przez wymiesione z Przesw:
Konfysłtorza Łuckiego Edykta, dowiedzieć się wcale niemożę. Przeto, jeżeliby o wspomnianym
Ur: Janie Rużyckim kto miał wiadomość, aby raczył donieść do J. X. Inslygatora Konfysłtorza Łu-
ckiego Łacińskiego, tak Ur: Rużycka wraz z córką swoią opuszczoną uprasza.

Woyciech Bobowski, rodenr (iak twierdził) ze wsi Kofina o mil 20. od Krakowa odległej
lat około 18. wtedy mający, wzrostu niskiego, twarzy okragłej, włosów czarnych, wprzod w Dobrach
Kotybanie w Parafii Michalpołskiej na Podolu, potym u IP. Czechowicza Podlędku Ziemińskiego Bu-
strego służywszy za surmana przed lat blisko 12. w teyże Parafii Michalpołskiej pojął za żonę A-
polonią Osuchocką, z którą barzo krótko pomieszkałszy, przed lat 11. od niey niewiedzieć do-
kąd ułzedł. Ta tedy Apolonia przez Meża swego opuszczona, w nędznym teraz zostająca sta-
nie we wsi Kociurzyńce w Parafii Kupielskiej na Wołyniu bawiąca, już 28. lat wieku mająca,
lubo wszystkich pilności do wynalezienia zbiegłego meża użyła y z Przesw: Konfysłtorza Łu-
ckiego wyniosła Edykta, gdy iედnak żadney dotąd o zbiegłym Meżu niepowzięła wiadomości,
jeżeliby kto o nim wiedział, aby raczył do J. X. Inslygatora Konfysłtorza Łuckiego donieść u-
prasza.

brocił, y rozłożył się tam Obozem, aby Nieprzyjaciel z *Chocimia* mógł go widzieć, tudzież, ażeby przez to żywności dowoz, któryby ielsezce z *Polski* do *Chocimia* mógł naślapić, tym pewniey był przecięty.

Pułkownik *Fabry* przy Reymencie *Erdödy*, awansował teraz na Generał-Majora przy Korpusie Woyłka *Gallicyjskiego*.

Z *Wiednia* d. 24. *Maia*. Trudno dotąd było zgadnąć, dla czego Wielka Armia tak czekając długo, czynności swych Woiennych niezaczeła ielsezce, y przeto rozmaite chodziły mniemania, chcące niby rozwiązać zagadnienie pomienione. Jednym zdawało się, że około pokoiu przywrócenia pracuią mocno; drudzy nawet już głosili, że *Armistitium* w samey rzeczy do skutku przyszło. Lecz dopiero wiemy niezawodnie, iż pogłoski owe rozpisane, żadnego nie miały fundamentu, y że *Porta* do tego czasu o żadnych do ugody Propozycyach zgola słuchać niechce. Prawdziwa przyczyna, dla ktorey oblężenie *Belgradu*, ielsezce niezaczeło się, iest, że Monarcha naybarzieszy ku temu zmierz, aby własne swoje kraie przed wszystkiemi w ogulności Nieprzyjaciela inkurfyani, y przed napascią w szczegulności każdą, ze wszystkim ubezpieczył. Ztąd to ow obszerny kordon, na ktorego należte pociągnięcie, tyle ludzi potrzeba było, że Cesarz Jmć chąc w tey mierze swych żołnierzy o-

szczędzić, y przeciwko Nieprzyjacielowi zażyć ich z dzielnością większą, wydał rozkaz usypania wiadomey Tamy wielkiej, ktora dla obrony swoiey potrzebuie ludzi mnię, y ten pożytek czyni, co y mocny Kordon. Dzieło to ogromne, za kilka dni ze wszystkim będzie już skończone, iako twierdzi List z Kwatery Główney pod dniem 19. tego miesiąca pisany, y dopiero nic już nie przeszkodzi do przeprowadzenia się przez *Sawę*, y *Belgradu* oblężenia. Przez Szpiegow dowiedziano się, że za tą Fortecą zafadzano 5. dużych Min, od ktorych *Belgradczycy* wiele sobie obiecuią. Wszakże Generał *Rouvroy* ma nadzieię, że wkrótce miny te odkryje, y nieszkodliwemi ie poczyni.

Z *Sztokolmu* d. 28. *Maia*. Krzątanie się między woyskiem naszego Krolestwa, iest powszechnie od owego czasu, iak wiadomość doszła z *Rosyi*, że od ostatnich dni Marca, ściągają się już Reymenta *Rosyjskie* przy *Finladzkich* granicach naszych, gdzie y Magazyny założono. Wszystkie Galery y całą naszą Flotę uzbraiaią iak nayspieszniey. Większa część Reymentow już iest w marszu, y dnia 27. tego miesiąca Krol Jmć wyjeżdza do *Carlskrona*, dla oglądania Floty, ktora około tego czasu zupełnie gotowa będzie do ruszenia. Kraiowa Rada, wczora *in pleno* zgromadzona, że wszystkim pochwaliła Rezolucye y prawidła Krola Jmci,

z prozbą nalegał, ażeby Król Jmć kontynuował wszystkie swoje dyspozycje, dążące ku obronie kraju.

Z *Hamburga* d. 5. *Czerw.* Piszą z *Carogrodu* pod dnem 20. Kwietnia, że *Kapitan Basza* ma tylko 18. tysięcy ludzi Wojska na swojej Flocie. Zamysła on naprzód zbieć *Rosyjską* Flotę, dopiero swe Wojsko do *Krymu* wysadzić na ląd; y nowego Hana *Tatarskiego*, na tej Półwyspie osadzić znowu. Jak się mu ten zamiysł uda, czas pokaże.

Poseł *Rosyjski* (podług tegoż listu) siedzi jeszcze w *Siedmiu Wieżach*, y iak niektórzy rozumieją, przeto, że dwaj Cudzoziemscy Ministrowie, tamże rezydujący, chęć pili się, iakoby za ich staraniem Posłowi rzeczonemu wolność była przywrócona; o co się *Porta* rozgniewała.

Garnizon tam z 20,000. ludzi złożony, popelnia wprawdzie nie mało excellów; powszechna jednak spokojność, szwanku przez to jeszcze nieponiosła.

Z *Austryi* d. 24. *Maia*. Pewny Cesarzski Kapelan Obozowy, pisze od Armii: „*Turcy*, są to jeszcze owi „dawni, przed którymi drżała nie „gdy *Europa* y *Azja*. Impety „czność ich ataku, jest nad „wszelkie opisanie. Na koniach „są tak sprawni, że niemają sobie „równych. Cięcia ich, swift sprawa „wują po powietrzu, a głównie „*Damascenkie* w *Tureckich* szablach, „kości iak masło przecinaia. Y w „starcach nawet wre zawziętość.

„Widziałem sam *Turczy*na pode „szłego starca, ranami okrytego, „na placu potyczki leżącego, któ „ry w zawziętości, dolne wargi „sobie ugryzł. Zony *Tureckie* te „mi słowy żegnały swoich męż „zów: *Przekłeta ta Niewiasta, któ „raby z Zbiegiem obcować miała.* „

Od *Granic Tureckich* d. 18. *Maia*. Nim *Kapitan Basza* z Flotą swoją od 20. Okrętów ruszył ku *Czarnemu Morzu*, Flota ta, w obecności *W. Sultana* czyniła jeszcze kilka ewolucyi. Pierwiej było ułożono 40,000. ludzi Wojska wziąć na Okręty, y wysadzić ich na ląd do *Krymu*; lecz to przedsięwzięcie, iak słychać, nie przyszło do skutku. Drugą Flotę, do *Adryatyckiego Morza* przeznaczoną, komenderować ma *Basza Bośni. W. Sultan* do *Adryanopola* jeszcze nie wyjechał. *Francuski* Poseł przeniósł się z *Carogrodu* do letniej swojej Rezydencji, gdzie od *Dywanu* znaczniejszą żołnierską straż otrzymał dla własnego bezpieczeństwa.

Z *Hamburga* dnia 3. *Czerwca*. Przystawiono Eskadrze *Rosyjskiej* na *Czarnym Morzu*, 240,000. Pudów *Sucharów*, 120,000. Pudów *Masła*, 96,000. Ok *Gorzalki*, y 60,000. Ok *Octu*.

Z *Wiednia* d. 11. *Czerw.* *Xiąże Tyfilanti*, *Hospodar Multański*, od dnia 26. przeszłego Miesiąca, bawi się we *Lwowie*; zkąd ma się udać do *Bruny* w tym jeszcze tygodniu, y tam przez nieaki czas mieszkać.